

Niezmienniczość symetrii odbicia zasady z chaosu porządek

(Rozszerzenie „Marksizm - uryzykownienie ludzkiego losu przez bezpieczeństwo”)

M. Zabierowski

Stan wojenny 13 XII 81 był anty-pracowniczy, przeciwny Radom pracowniczym – antykomunistyczny Kraj Rad zawsze rady pracownicze usuwał, mordował. Oczywiście, komunizm można utożsamiać nie z radami, tylko wskazywać stalinowskie zbrodnie, ale wtedy nie o takim komunizmie myślał ten, który Gierka ostrzegał przed odsunięciem go przez komunę. - Prymas Wyszyński wspierał rozwój PRL (rozwój, a nie stalinizm, nie mordowanie przez komunę/ antykomunę), ponieważ w 44 lata prawie podwojono licznosc rodzin polskich, majątkom nadano wartość dodatnią (w wyniku II W. Św., ich wartość była ujemna ¹), w dekadę Gierka podwojono liczbę mieszkań. Komunizmem, czyli walką o rady pracownicze, jak w dekadzie Solidarności, nie jest sowiecka psychiatria, zresztą to i w III RP na badania psychiatryczne wysyła się też bohaterskie jednostki. ²

Z kolei tzw. komuniści na Zachodzie ³, wbrew pozorom, nie rozumieją istoty systemu Solidarności 1980-89, ani szaleństw systemu kapitalistycznego III RP. W III RP, do przywracania kapitalistycznych stosunków rzucili się ludzie bez poczucia sprawiedliwości, spróbowali wspierać rodziny szaleństwami nowego systemu „z chaosu porządek”.

Na podstawie astronomicznego materiału obserwacyjnego, faktograficznego, można sprawdzić, że ludzką mierność, a twórców nowego systemu, cechuje poczucie misji, że z chaosu powstaje porządek; wiara w geniusz antyboga, w chaos. Twierdzili oni, że chaos (niewidzialna ręka rynku) i ludzki egoizm, cechy podłości ludzkiej, zadbają o wspólnotę ludzi. Jest to tak silna cecha, że za wariata ma każdy (umysł każdego, w 99%) tego, kto kwestionuje „z chaosu porządek”, czyli walkę z Bogiem. Porządek z chaosu (niewidzialna ręka rynku, rynek) zadba o wspólnotę ludzi, aby stała się on doskonalsza, a jej członkowie doskonalsi, bezpieczniejsi i szczęśliwsi. Ponieważ kapitalizm wyznaje zasadę „z chaosu porządek”, to wobec tego system ten został potępiony przez Jana Pawła II.

Korwin, spędzając życie w autystycznym widzeniu świata, nakreśla wizję doskonałego społeczeństwa ludzi pracujących na siebie, na swe wzbogacenie, lecząc go, w teorii, z głównych dolegliwości czasów jemu zastanych (bieżących) - z dolegliwości niezaspokojenia chcenia więcej i więcej, bo przecież nie nędzy, nierówności i nie niesprawiedliwości. Kapitalizm budzi mózg gadzi, wzmacnia go, mózg egoistyczny, budzi

1 Zwrot majątków powinien być wyceniany wedle wartości początkowej, a nie końcowej. Z powodu ujemnej wartości majątków, wszelki zwrot majątków jest ciężkim nadużyciem prawa. Nie istnieje prawo ponad życiem, jak wskazał w swoim najważniejszym przemówieniu Marszałek Senior. - Jedynym wyjściem gospodarczym była ich nacjonalizacja. Twierdzenie, że to komuniści wprowadzili nacjonalizację majątków i parcelację majątków jest przejawem nierozumienia procesu ukrzyżowania Polski przez aliantów 1) w II W. Św., 2) w Poczdamie, VIII 45. Jest to sytuacja ekstremalna. Dziadku, a gdzie jest ta willa? - Oddałem ją w r. 1947 państwu, bo już nie było żadnych tu pracowników. Zostali sami inwalidzi, gruźlicy, astmatycy. Wszyscy zdrowi poszli do wielkich budów. W 1939 było 15 mln ludzi, a w 1946 było 20.5 mln Polaków. 15 mln z 20 mln to brak 75% ludności w państwie. - Dziadku, a ten fortepian jeden, drugi, z tej willi, którą oddałeś po II W. Św. - państwu. – Matka twoja chorowała na gruźlicę. Bochenek chleba był sto razy więcej wart niż te fortepiany, obrazy, żyrandole.

2 Znane są w III RP przypadki przymusowych badań u psychiatry – wystarczyło ukazywać podstawy konstruktów III RP.

3 <https://www.youtube.com/watch?v=vveFuDsNlsY>

takie przekonania, których by się wstydzono w dekadzie Solidarności. Jak zauważyli lekarze, kapitalizm autyzuje, a autyzm jest bezpruderyjny (agresywny, awanturniczy).

Te proste przepisy (bo nie atrakcyjne idee; te antywojtyłowskie obietniczki materialistów, że z chaosu powstaje porządek) są jak statyczne niemutujące wirusy - atakują one ludzkie umysły, formatując odcinkowo ich sposób postrzegania świata. Proste przepisy wprost apelują do mózgu stepowego, który nie chce się nabadać, nadziwić, naporównywać, „namilczać” wedle recepty Einsteina-Marii Zabierowskiej⁴, tylko chce się lenić. Dlatego te proste przepisy selektywne nie zarażają kolejnych i kolejnych, jak to jest w przyrodzie i nie mutują.

Marksistowskie idee selekcji (z chaosu porządek) wprost nawiązywały do idei fizyków, fizykalizmu z chaosu porządek. Marksizm do swych potrzeb rynkowych został dostosowany przez kapitalizm. Kapitalizm potrzebował marksizmu do zarządzania przez chaos. Zarządzanie przez chaos polegało na zrandomizowaniu tkanki społecznej.

Idee marksizmu wykorzystywali w ZSRR. Włodzimierz Lenin - do zarządzania społeczeństwem. W ZSRR społeczeństwem zarządzano metodą randomizacji. Sowietci udawali, że cenią sowiety, czyli rady pracownicze, robotnicze, życie i ludzie dzięki temu nie potrafili dostrzec, że sowietci sterują społeczeństwem przez chaos. „Jeżeli rady są takie ważne, to my ateiści, materialści, myśleliśmy, że naprawdę chodzi o stabilność. Byliśmy bezdennie głupi i wszystkie potworne anomalie życia w Moskwie sobie tłumaczyliśmy, że chodzi o dobrobyt. To było tak, jakby bezrobotny mąż fizyk, który zakłada z bezrobotną fizyczką autyczką rodzinę i wobec tego dla przetrwania latami ją dopisuje do prac, ponieważ nie zna autyzmu i nie sądzi, że ona odmawia - w typowo autystyczny sposób - tworzenia rodziny, tylko - w jego normalnym mniemaniu - przygotowuje się do publikacji i kumuluje fizyczne pomysły, projekty, więc czeka. Dopiero potem rozumie, że był jej niewolnikiem, robotem, wołem roboczym do utrzymania etatu dla obu fizyków. I myśmy w Moskwie byli niewolnikami ZSRR, dlatego nikt źle nie pomyślał o NKWD. Mordowano naszych wujków, krewnych, sąsiadów, ale tłumaczyliśmy to tym, że Stalin się nie myli.”⁵

Władze ZSRR rządziły ludźmi przez ulosowanie ludzkiego losu przez bezpieczeństwo (była to hipostaza marksowskiego i kapitalistycznego „z chaosu porządek”). Marksistowskie idee randomizacji okazały się znakomitym politycznym sposobem uzależniania ludzi od niepewności, podczas przejmowania władzy w Rosji. ZSRR przyjęło kapitalistyczną zasadę - życie jest materią, tyle warte co trawa, kamień, rzeka. Nie ma duszy, niewidzialnego, wszystko wyjaśnia chemia, procean.

Następnie, w ZSRR, ryzyko wyniesiono na piedestał, czyniąc ważniejszymi od populizmu, od rodzin, od życia ludzi – życie tak dalece uryzykowniono, że ludzie tylko wyczekiwali na zsyłkę i inne „naturalne” formy przerwania ciągłości. Uważali, że to normalne, iż w każdej chwili oficerowie NKWD mogą nadejść i zabrać na Łubiankę, na Sybir.

Wkrótce, po wprowadzeniu do ZSRR „komunizmu” przez kapitalizm, to pierwsze miliony straciły życie w imię przebudowy społeczeństwa, zupełnie podobnie do hasła prawicy, czyli kapitalizmu, jak u Korwina: „Milion musi zginąć, aby jeden mógł żyć”. - Osobnik, który

4 Którą wyśmiewa PZPR-owski doktor, w III RP w Centralnej Komisji.

5 Tak o aresztowaniach w r. 1937 mówił Wł. Krajewski.

przetrwa, to przetrwa dzięki śmierci milionów. Korwin wyśmiewa ZSRR, ale nie widzi, że w ramach niezmienniczości symetrii odbicia. Stanowisko prawicy jest tak niechrześcijańskie, że nic dziwnego, iż cały wojtylizm został w III RP oddalony, wyrzucony na śmietnik historii; w III RP, w kapitalizmie XXI-wiecznym (a nie XIX -wiecznym, jak to kapitalizmu broniła prawica) nie ma miejsca na Solidarność i na polskie prospołeczne encykliki, pro-pracownicze adhortacje i pro-robotnicze tysiące homilii. System prawicowy (z chaosu porządek), zrujnował wyniszczył system Solidarności, czyli lewicowy, a lewicę zastąpił elgiebetyzmem idiotyzmem niszczenia anody i katody, podstaw XXXY.

Wreszcie marksistowskie idee, że życie w ogóle, człowiek, że wszystko powstaje z chaosu (niewidzialna ręka chaosu), przybrały kształt oficjalnej ideologii, zajmując w bolszewii (ZSRR) miejsce Boga, religii, prawosławia – fizyków, którzy dowodzili słuszności zasady z chaosu porządek noszono w ZSRR na rekach. Na tym polega zagadnienie religijne. Tego prawica nie rozumie. Zdaniem prawicy jest materia i Pan Bóg. Rzeczywistość dla prawicy to św. Rzeczy + dewocja. Człowiek to wół roboczy. Zysk i Pan Bóg. Człowiek to przedmioty zajmujące miejsca w naczyniu XYZ, w czasie t i o masie m. To metafizyka prawicy. Tę metafizykę przejęli komuniści, czyli korporacja przywleczona przez wielki kapitał zachodni, z państw kapitalistycznych, do Rosji.

Kapitalistyczna zasada randomizacji, zasada z chaosu porządek, w rękach Józefa Stalina była użytecznym narzędziem zniewolenia, negocjowania życia duchowego. Zasada, że wszystko powstaje z chaosu, a Bóg jest niepotrzebny, przydawała się zarówno do totalnego zniewolenia obywateli, jak i awansowania tych naukowców, którzy rozwijali, iż wszystko powstaje z chaosu. Prawicowa zasada z chaosu porządek + dewocja spowodowała uznanie Boga za coś sztucznego. Mierzył się z tym fizyk dr K. Morawiecki. Ilu takich było w Polsce? 2?, 5?, 10ⁱ ?

Jak pracuje fizyka? - tak jak kapitalizm. W kapitalizmie obowiązuje zasada braku duszy, powstawanie życia z chaosu. I marksizm to ujawniał. Zasada kapitalizmu, czyli materializmu, słowem marksizmu, przydała się podczas rozszerzania strefy wpływów sowieckiego imperium, które zresztą zostało utworzone przez imperium antysowieckie. Kreml narzucał swą władzę i wiarę w materializm innym nacjom, dowodził, że w rozumieniu stwarzania, to istnieją tylko zderzenia cząstek, molekuł, a koncepcja Boga jest sztucznie dodana. Kreml szedł przez świat i dowodził, że koncepcja Boga została do materializmu dodana po to, aby zniewolić narody.

Sowieci właściwie niczego nie powiedzieli więcej, aniżeli kapitalizm (porządek powstaje z chaosu), ale zastosowali zasady materialistyczne, do tego żeby ludy i narody zdekolonizować, wyzwolić od starego kolonialnego porządku (kolonializm wprowadziły Hiszpania, Portugalia, Belgia, Francja, Holandia, Anglia, Niemcy, ale marksizm uważał, że skolonizowano ludy i narody), to znaczy z przekonania o zasadniczości mieszaniki a) czystego materializmu i 2) Boga. Tak oto uważany za niemieckiego filozofa Karol Marks stworzył idee, które kilkadziesiąt lat po jego śmierci otworzyły przed kapitalizmem i zacofaną Rosją szansę na podbój świata – dzięki USA i Anglii. W Poczdamie stworzono podstawy do powstania światowego imperium, Kraju Rad, którego zadaniem było niszczenie i mordowanie rad, niedopuszczenie do zarządzania przez rady. Polska stanowiła główne ogniwo tego porządku kapitalistyczno-radzieckiego. Trudno o większą ironię losu – powie mało zdolny obserwator, który powtarza wyprodukowane w mediach tezy o

komunizmie i kapitalizmie, który nie dostrzega amerykańskiej konstrukcji Poczdamu. To są ci sami ludzie, którzy nie dostrzegają, że dopiero w r. 1965 na terenie KL Dachau państwo ustanowiło miejsce pamięci. Polacy stanowili największą grupę etniczną – od 35 tys. do 41 tys. więźniów. W r. 1968 odsłonięto pomnik z napisem: „Nigdy więcej”. - Po francusku, angielsku, niemiecku, rosyjsku, hebrajsku. Ale nie po polsku. Dopiero więzień KL Dachau Johannes Neuhäusler, biskupa Monachium i Fryzycji, postawił kaplicę Śmiertelnego Lęku Chrystusa (1960), a potem klasztor karmelitanek (1963) pod wezwaniem św. Krwi Chrystusa.

Stalin z kapitalistycznej idei fizyków „z chaosu porządek” zrobił sobie narzędzie sterowania. Z punktu widzenia metodologii, jedni (kapitalizm) i drudzy (Poczdamscy bracia kapitalizmu) w sposób nieuprawniony przeszczepili do stosunków społecznych zasadę fizyków, że świat powstał z chaosu. - Za samo posiadanie prac więzionego (przez komunistów) Milovana Jilasa, który zwalczał komunistów i należał do opozycyjnej partii komunistycznej, Bukowski został aresztowany. W „Nowa klasa” Miłosław Dżilas krytykował komunizm, interwencję sowiecką na Węgrzech. Nie jest to żadna ironia losu. W krajach komunistycznych, w których ideę kapitalizmu – ryzyka, „z chaosu porządek” - usiłowano wcielić dosłownie w życie społeczne, powstawał opór ludności oraz inteligencji, która uznawała, że nie jest to żaden komunizm. Państwa oddane przez kapitalizm, w Poczdamie, w ręce Stalina, działały coraz częściej przeciwko Krajowi Rad, a najsilniej w systemie Solidarności, który nie uznawał zasadność przeniesienia fizycznej zasady z chaosu porządek do społeczeństwa i najlepiej został przedstawiony w polskich encyklikach, adhortacjach i tysiącu homilii.

Za rządów Lenina czy Stalina - maksymalizacji (jawnie kapitalistycznej, a nie tylko stalinowskiej) zasady „z chaosu porządek” - Włodzimierz Bukowski niewątpliwie zginąłby od strzału w tył głowy lub zabiłby go głód i chłód w więzieniu, lub w którymś z syberyjskich gułagów.

Nikita Chruszczow ujawnił zaś, że z punktu widzenia interesów doktryny z chaosu porządek (kapitału) założonych w konstrukcji Poczdamu nie ma potrzeby mordowania i odrzucenia stalinowskie uryzykownienie życia (ludobójstwo) na rzecz bardziej wysublimowanych metod tłumienia oporu pracowników przez Kraj Rad, a jego polityka była bardziej przemyślaną kontynuacją Poczdamu, czyli kontynuacją przychylności rządów kapitału wobec Ludobójczego Imperium. Jest tu widoczna niezmienniczość symetrii odbicia.

Była to polityka wykazywania przed kapitałem, że ZSRR wiernie dochowuje konwencji Poczdamskiej i 1) właśnie celowo blokuje komunizm, 2) dla budowy kapitalizmu, oraz celowo 3) dominuje technologicznie, co 4) rządy państw kapitalistycznych mogą przyjąć z ulgą. Ustalenia konwencji Poczdamskiej zakładały transakcję – oddajemy wam narody Europy Środkowej, ale musicie wejść w rolę brunatnego smoka i nas dobrze straszyć.

W celu utrzymania konwencji kapitalistycznej Poczdamskiej (obustronnej – USA + Stalin), Kraj Rad, którego celem było mordowanie rad, wprowadził „schizofrenię bezobjawową”, odkrytą przez Andrieja Snieżewskiego, którego profesorską karierę budowała partia. Dążność do ujawnienia tego schematu, a z konieczności krytykowanie „z chaosu porządek”, czyli tzw. komunizmu władz Kraju Rad za antykomunizm, nazywano schizofrenia bezobjawową. Jednostka ta mogłaby dość dobrze charakteryzować tych współczesnych

liderów, którzy nie rozumieją istoty Poczdamu, materializmu, zysku, marksizmu, czyli kapitalizmu i sądzą, że ZSRR nie był projektem kapitalizmu. Głupiej nie można.

System z chaosu porządek był nie do przyjęcia dla Solidarności. Liczbę ofiar stalinowskiego systemu (kapitalistycznej formuły „z chaosu porządek” – w adaptacji ZSRR) wprowadzonego przez USA w Poczdamie, a zwanego Krajem Rad, czyli komunizmem (antykomunistycznym) oszacowano na 94 mln. Kapitalizm nie chciał dochodzić sprawiedliwości w imieniu ofiar komunizmu. Celem kapitalizmu było zniszczenie mocy produkcyjnych krajów dawnego Bloku Wschodniego. W Polsce dokonano tego przy pomocy SB i TW, zablokowania lustracji, a aparat ucisku wprowadził głosowanie - stał się demokratyczny.

Bukowski zaczynał rozumieć ⁶, że istotą powstania ZSRR była potrzeba państw kapitalistycznych, dlatego ZSRR na Zachodzie nie spotyka się z powszechnym odrzuceniem i potępieniem, jak to ma miejsce w przypadku faszyzmu oraz nazizmu. Auschwitz. Wyspy Sołowieckie. Gułagi. Norymbergia. Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze odwołał się do prawniczej myśli niemieckiego prawnika Gustawa Radbrucha, który twierdził, że prawo krańcowo niesprawiedliwe nie jest prawem (*lex iniustissima non est lex*). Tej zasady nie potrafią zrozumieć nasi władcy, np. Gliški nie potrafił wręczyć Czartoryskiemu faktury ujemnej wyceny za r. 1945.

Odwołano się do prawa naturalnego i wywiedzionej z niego definicji ludobójstwa, jaką stworzył, pochodzący z Polski, żydowski prawnik Rafał Lemkin. Powieszono Ribbentropa, ministra spraw wewnętrznych Wilhelma Fricka i innych, mimo tego, że osobiście nikogo nie zabili.

Pod wzniosłymi hasłami oraz ideami kryje się pragmatyczna prawda – znaleziono, a raczej celowo wytworzono, następcę smoka brunatnego. III Rzesza upokorzyła państwa kapitalistyczne i to zadanie zgodził się kontynuować Stalin, a to podziało bardzo motywująco, aby zabronić Pattonowi zajęcia Polski. Komunistyczne ludobójstwo było pochodną zastąpienia brunatnego smoka - przez Imperium Kraju Rad. Wywiady państw kapitalistycznych doskonale wiedziały, że Kraj Rad likwiduje i morduje rady, a jednak w pozorowanej i prawdziwej walce z Krajem Rad, USA nie użyły tego argumentu. Z tego powodu ani jeden artykuł o Solidarności, a były ich miliony, nie przedstawiał w adekwatny sposób istotę Solidarności 1980-89. Było to związane z tym, że wywiady zatajały istotę ruchu pracowniczego. Z tego powodu kraje Europy Środkowej, gdy komuniści już jakoby oddali władzę, winnych zbrodni nie osądziły. Odpowiedzialny za masakrę robotników w 1970 r. na Wybrzeżu, sowiecki generał Jaruzelski, cieszył się poparciem Busha i w ogóle USA (badania pokazują, że od r. 1985), można więc mieć pretensje do Zachodu.

Nie jest jednak prawdą, aby marksizm w Polsce nie tolerował, a co dopiero niszczył inwalidów, homoseksualistów (nie tylko prawników), chorych umysłowo, rzeźbiarzy, malarzy, poetów, astronomów, krytycznie wobec władzy myślących ekonomistów, prokuratorów (Piotrowicz mógł pracować gdzie indziej, np. w wytwórni pieczarek u Wawrzonka we Wrocławiu), indywidualistów, katolików, praktykujących i niepraktykujących, matematyków, filozofów (nikt nie musiał należeć do PZPR), studentów (wbrew K. Pawłowicz, nie trzeba było należeć do młodzieżówki PZPR, zwanej SZSP),

6 Lecz gdzie miał to powiedzieć? Zgodził się we Wrocławiu, w VI 2007.

ludzi postępowych w nauce, znawców empirycznych dowodów przeciwnych koncepcji marksistowsko-kapitalistycznej, że życie powstało z chaosu itd. Życie sprzeczne z ideologią „z chaosu porządek” było tolerowane.

Władimir Bukowski spisał swoją ostatnią wolę: osądzenie komunizmu, jako Kraju Rad. Od niedawna trwa zbiórka podpisów pod petycją <https://nuremberg.vladimirbukovsky.com/>.

Stan wojenny z 13 XII 81 był przeciwny Radom pracowniczym, naszemu wojtyłowskiemu socjalizmowi. Był kontynuacją antykomunistycznego Kraj Rad, który rady pracownicze wprost usuwał, mordował.

Jaruzelski wprowadził miękką metodę wprowadzenia kapitalizmu, ergo usunięcia systemu Solidarności.

Należy osądzić komunizm, jako stalinowskie zbrodnie, ale nie jako rady pracownicze, czyli Solidarność, która zwalczała antykomunizm Kraju Rad. Dobrze to ujął Prymas Wyszyńskiⁱⁱ, który ostrzegał Gierka, że Kraj Rad dąży do zablokowania rozwoju Polski. W 44 lata PRL, licząc od katastrofy Poczdamskiej, majątkom nadano wartość dodatnią (w wyniku II W. Św., ich wartość była ujemna) – meble, obrazy, majątki nic nie były warte po II W. Św., były tylko obciążeniem, dlatego AK, Sejm Podziemny w r. 1944 i 45 zażądały nacjonalizacji i parcelacji majątków. W getcie kilo chleba miało wartość kilograma złota.

Postulowana Norymbergia dla komunizmu musiałaby odsłonić transakcyjność Poczdamu. Brak Norymbergii dla komunizmu można nazwać „schizofrenią bezobjawową”.

W PRL, wielu wybitnych ludzi prowadziło życie sprzeczne z ideologią marksizmu (i de facto kapitalizmu) „z chaosu porządek”, dlatego nie można tolerować wypowiedzi Piotrowicza, Pawłowicz o jakiejś konieczności wspierania PZPR. Ojciec K. Pawłowicz był agentem NKWD, ale przecież córka już mogła się od tej atmosfery (stylu myślowego) uwolnić, lecz tego ona nie dokonała. Sama natura się upomniała, stąd uderzeniowe nienaukowe niemetodologiczne nienamiltczane wypowiedzi K. Pawłowicz.

- i K. Morawiecki mierzył się w zespole Kosmos-Logos, SW. Wskazywał, że Żydzi sami wspierali instytucję getta. Icchak Kacnelson: „O bólu mój”, Posted by Włodek Kuliński - Wirtualna Polonia w dniu 2015-02-24. W poemacie „O bólu mój” będącego częścią zbioru „Pieśni o zamordowanym żydowskim narodzie” znajdujemy takie oto strofy: Odznaczenie za współpracę z niemieckim okupantem Jam jest ten, który to widział, który przyglądał się z bliska, Jak dzieci, żony i mężów, i starców mych siwogłowych Niby kamienie i szczapy na wozy oprawca ciskał I bił bez cienia litości, lżył nieludzkimi słowy. Patrzyłem na to zza okna, widziałem morderców bandy – O, Boże, widziałem bijących i bitych, co na śmierć idą... I ręce załamywałem ze wstydu... wstydu i hańby – Rękoma Żydów zadano śmierć Żydom – bezbronnym Żydom! Zdraycy, co w lśniących cholewach biegli po pustej ulicy Jak ze swastyką na czapkach – z tarczą Dawida, szli wściekli Z gębą, co słowa im obce kaleczy, butni i dzicy, Co nas zrzucali ze schodów, którzy nas z domów wywlekli. Co wyrywali drzwi z futryn, gwałtem wdzierali się, łotrzy, Z pałką wzniesioną do ciosu – do domów przejętych trwogą. Bili nas, gnali starców, pędzili naszych najmłodszych Gdzieś na struchlałe ulice. I prosto w twarz pluli Bogu. Odnajdywali nas w szafach i wyciągali spod łóżek, I klęli: „Ruszać, do diabła, na umschlag, tam miejsce wasze!” Wszystkich nas z mieszkań wywlekli, potem szperali w nich dłużej, By wziąć ostatnie ubranie, kawałek chleba i kaszę. A na ulicy – oszaleć! Popatrz i ścierpnij, bo oto Martwa ulica, a jednym krzykiem się stała i grozą – Od krańca po kraniec pusta, a pełna, jak nigdy dotąd – Wozy! I od rozpaczy, od krzyku ciężko jest wozom... W nich Żydzi! Włosy rwą z głowy i załamują ręce. Niektórzy milczą – ich cisza jeszcze głośniejszym jest krzykiem. Patrz... Ich wzrok... Czy to jawa? Może zły sen i nic więcej? Przy nich żydowska policja – zbiry okrutne i dzikie! A z boku – Niemiec z uśmiechem lekkim spogląda na nich, Niemiec przystanął z daleka i patrzy – on się nie wtrąca, On moim Żydom zadaje śmierć żydowskimi rękami! - Icchaka Kacnelsona, świadek dokonanej przez Żydów zbrodni na Żydach. Niepodważalne źródło historyczne o oprawcach, którzy bili bez cienia litości, lżyli nieludzkimi słowy braci żydowskich. Zadali śmierć Żydom – bezbronnym Żydom!
- ii Prymas Wyszyński wiedział, że trwa unowocześniona forma wojny i pouczał naiwnego Gierka. Ten nie był przekonany, dlatego dał się Moskwie ograć. Wojna przeciwko społeczeństwu, dlatego Wyszyński chwalił Gierka za podwojenie liczby mieszkań. Wiedział, że trwa wojna, ale nie z użyciem czołgów, karabinów. Gierek wierzył w naprawę, Wyszyński wiedział, że to nie był teatrzyk. Moskwa zorientowała się, że jej agentura wpływu zanika w Polsce. Jediną bronią jest wiedza.